

W 1935 roku dla uczczenia 17 Rocznic Odzyskania Niepodległości przez Polskę postanowiono znaleźć w piaskownicy w miejscowym lesie kamień ustawić przed szkołą jako wyraz hołdu dla bohaterów walczących o niepodległość Polski w I wojnie światowej. Wtedy napis, który dziś jest wyryty w kamieniu, był namalowany białą farbą.

Kiedy w 1939 roku wybuchła II wojna światowa obywatele postanowili kamień ocalić, zakopując go ok. 20 m od miejsca, w którym był ustawiony, gdyż Niemcy zbierali kamienie na budowę dróg.

Po wojnie o głazie zapomniano. Przypadek sprawił, że go odnaleziono w 1970 roku. Po wybudowaniu sali gimnastycznej, zrodził się pomysł, aby asfaltowe boisko przy szkole wykorzystać zimą na zimowisko. Należało więc doprowadzić wodę. Aby wykonać przyłącze przy szkole, zaczęto kopać rów przez środek boiska. W trakcie prac natrafiono na przeszkodę - ogromny głaz. Po odkopaniu okazało się, że to pamiątkowy głaz z 1935 roku. Ówczesny dyrektor P. Jerzy Szymański otrzymał zdjęcie z 1935 roku i dowiedział się, że kamień zakopał P. Stanisław Szmagał. Przy odkopaniu kamienia brali udział m. in. uczniowie: Jarek Garlicki i bracia Hadrowiczowie.



Obecnie okazały i pięknie odnowiony głaz zyskał sobie zasłużone miejsce w historii szkoły i środowiska. Młodzież mija go codziennie, ale są i takie momenty, gdy się zatrzymuje obok, aby zwrócić swe myśli do czasów odległych a wciąż żywych.

Na podstawie rozmowy
z P. J. Szymańskim
opracowała Julia Malinowska

